

WYCZAROWANE Z DREWNA I GLINY

Wystawa prac z drewna i gliny

Jacka Oleszka

w Izbie Regionalnej

w Krężnicy Jarej

od 1 maja do 31 lipca 2022

Organizator

Stowarzyszenie CIS

Krężnica Jara 2022



Jacek Oleszek – krężniczanin z urodzenia, strażak z wykształcenia, emeryt, artysta – amator, bystry obserwator przyrody, miłośnik drzew i wyczarowywania z drewna ludzi, zwierząt, a czasami fantastycznych postaci.

Jacek Oleszek urodził się i wychował w Krężnicy Jarej, tu również rozpoczął swoją edukację w Szkole Podstawowej, w której pracowała i którą kierowała jego mama Antonina Oleszek. Po skończeniu szkoły średniej w Lublinie, studiował w Szkole Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie kształcącej pożarniczą kadrę oficerską oraz specjalistów w zakresie bezpieczeństwa pożarowego i bezpieczeństwa cywilnego. Po skończeniu studiów pracował zgodnie z wykształceniem i zainteresowaniami, które przejął po swoim ojcu – Ryszardzie Oleszku wieloletnim działaczem OSP w Krężnicy Jarej.

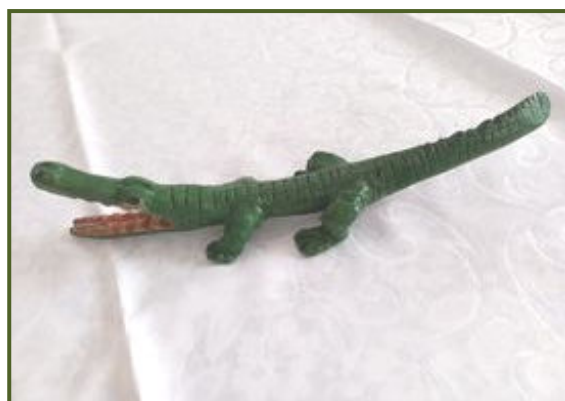
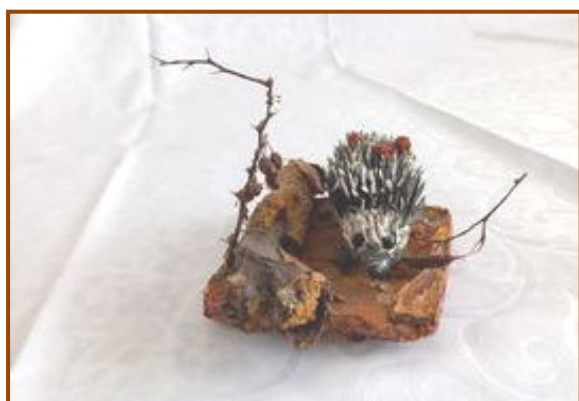
W 2008 roku przeszedł na mundurową emeryturę i w wolnych chwilach rozpoczął swoją przygodę, zabawę z korzeniami, ciekawie ukształtowanymi gałązkami. Początkowo wykorzystywał naturalne formy, troszkę je zmieniał, modyfikował aby powstawały figurki zwierząt – ryb gadów, ptaków. Później doszły figurki ludzi. Przez prawie czternaście lat uzbierała się spora kolekcja.

Dzięki przyjaciółom dał się namówić na zorganizowanie wystaw swoich prac, m.in. w 2020 r. w Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej w Świdniku, w 2022r. w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Lublinie na ul. Nałkowskich 104 i obecnie w Izbie Regionalnej w Krężnicy Jarej.

Oto co sam mówi na temat swoich prac i procesu ich tworzenia: „Trochę się krępowale, żeby pokazać te prace, jestem amatorem, nie używam dłuta. Rzeźby robię za pomocą siekierki, czy noża do tapet. Raczej składam kawałki materiału, coś doklejam, coś łączę. Wykorzystuję do tego znalezione korzenie, drewno czy gałęzie. Na przykład kilka lat temu byłem z córką i kolegą w górach słowackich. Wszyscy deptali po korzeniu o ciekawej strukturze, a mnie od razu skojarzył się z aligatorem, więc zapakowałem go do plecaka. Wystarczyło dokleić łapy i gad gotowy. Najczęściej udają mi się sylwetki ludzi, ptaki, ryby lub węże. Czasami coś powstaje metodą prób i błędów. Z każdą pracą jestem emocjonalnie związany, bo przypomina mi o pewnych sytuacjach, wydarzeniach. Bardzo dziękuję swoim bliskim, przyjaciołom i znajomym, którzy mnie wspierają, podrzucają materiały do pracy oraz dopingują do wystawiania tego, co stworzyłem.”

W ostatnim czasie Jacek Oleszek rozpoczął swoją eksperymentalną „zabawę” z gliną, której dzielnie sekunduje mu syn Bartosz. Powstało kilka prac, a jedna z nich, miseczka, to dzieło Bartosza.





*Stowarzyszenie Społeczne CIS w Krężnicy Jarej
Krężnica Jara 317 20 – 515 Lublin*